



XII KonferencjaCE, piątek 27.04.2018

WOJNY CYFROWEJ REWOLUCJI

EUROPA I ŚWIAT WOBEC NOWOCZESNYCH ZAGROŻEŃ

Wydarzenie w ramach projektu:

Centrum
Debaty
Publicznej

Relacja z XII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej:

“Wojny w czasach cyfrowej rewolucji: Europa i świat wobec nowoczesnych zagrożeń”

Inauguracja - wystąpienie Ludwika Dorna

Dnia 27 kwietnia o godzinie 13 w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego miała miejsce XII. edycja Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Centrum Europejskiego UW pt. „Wojny cyfrowej rewolucji: Europa i świat wobec nowoczesnych zagrożeń”.

Daria Kostka członek Stowarzyszenia Centrum Europa oraz Weronika Frąckiewicz, przedstawicielka Koła Naukowego „Europa Nova” i koordynator projektu Centrum Debaty Publicznej, przywitały wszystkich gości oraz uczestników. W imieniu dyrekcji Centrum Europejskiego UW przybyłych powitał dr Kamil Zajączkowski - z-ca Dyrektora ds. Badań Naukowych i Współpracy Międzynarodowej. Swoją obecnością podczas Konferencji zaszczylili nas: Ludwik Dorn, Mariusz Rukat, Małgorzata Fraser, Tomasz Soczyński, Marta Przywała, Radosław Żydok, Jacek Bartosiak, Stanisław Koziej, Krzysztof Liedel oraz Beata Górka-Winter.

Mowę inauguracyjną wygłosił **Ludwik Dorn**, były Marszałek Sejmu oraz komentator stacji telewizyjnej TVN24. Swoją przemowę rozpoczął od kluczowych pytań związanych z naszym wydarzeniem, a mianowicie: Dlaczego myślimy o wojnie? Czy myślimy o wojnie? W swoim wystąpieniu przytoczył wyniki badań przeprowadzonych wśród amerykańskiej społeczności i jak się okazuje, aż 45% Amerykanów, sądzi że ruch w stronę wojny jest prawdopodobny, a 20-35%, że mało prawdopodobny albo nieprawdopodobny.

W swoim wystąpieniu zaczął się zastanawiać, czy takie pytanie powinno paść również w Polsce? Stwierdził że podczas tzw. Zimnej Wojny to był bardziej lęk o zagładę niż o wybuch nowej wojny. Bo jeżeli będzie nowa wojna, to będzie nowa zagłada. Stwierdził, że pokój trwa już długo, a państwa rozwinięte mają wszczepione, że wojny były, są i będą. Według niego miejsce miała jedna wielka wojna światowa, ale w dwóch odsłonach, a obecny pokój trwa od 45 roku, chociaż po drodze były też wojny, które z naszego punktu widzenia nie były jednak wielkimi wojnami.

W dalszej części nasz gość specjalny odwołał się do znanego amerykańskiego politologa Francisa Fukuyamy i jego słynnej książki „Koniec historii”, w której stwierdził, że skończył się wielki konflikt, ale przestrzega też przed nowymi zagrożeniami np. okrutnymi dyktatorami, ludobójstwami, wojenkami, zbrodniami innymi konfliktami. Publicysta zauważył, że książka ta była pewnego rodzaju programem administracji amerykańskiej realizowanej do czasu prezydentury Donalda Trumpa.

Następnie przeszedł do omówienia nowego porządku świata według ekspertów, którzy nie podzielali argumentów Fukuyamy. Twierdzili oni, że czas wypadł z ramy, z pewnej orbity, wyznaczył role aktorom, a przez to teraz panuje chaos, anarchia, a my z perspektywy czasu możemy ocenić, że mieli rację. Bo przecież żadne poważne decyzje nie zapadną w stolicach wielkich mocarstw. Łatwiej ogłosić mobilizację samego siebie, a jeśli zrobią to inni, to wtedy naprawdę będzie łatwo o wojnę.

Marszałek odniósł się też do roli aktorów pozapaństwowych, którzy swoimi działaniami również mogą wywołać konflikt, a bardzo często są poza jakąkolwiek kontrolą.

W dalszej części swojej wypowiedzi Ludwik Dorn odwołał się do amerykańskiego pisarza Richarda Yatesa, który pisał, że świat, rzeczywistość się rozpada, a czysta anarchia ogarnia świat.

Partnerzy:



Samorząd Studentów
Centrum Europejskiego
Uniwersytetu Warszawskiego

Centrum Debaty Publicznej
Al. Niepodległości 22, 02-653 Warszawa
facebook.com/centrumdebaty
kontakt@centrumdebaty.pl
www.centrumdebaty.pl



W zjawiskach okołowojskich istniała nadzieja, którą u progu nowoczesności wyrażali Monteskiusz, czy Adam Smith. Twierdzili, że nawiązywanie stosunków ekonomicznych wpłynie na zmniejszenie wojowniczości. Obecnie taką rolę pełni globalizacja - nikomu na wybuchu wielkiej wojny nie zależy, choćby dlatego, że wielkie mocarstwa takie jak Chiny, czy USA są ze sobą powiązane na różne sposoby, ale z drugiej strony globalizacja może też odwrócić ten stan rzeczy.

Następnie nasz gość powiedział że drugim takim czynnikiem są migracje, które z perspektywy historii są wędrówkami ludów, a temu towarzyszy widmo wojny i jego realizacja.

Trzeci to otwarcie pojęcie wojny hybrydowej, a tym samym wojna propagandowa i w cyberprzestrzeni. Nasz gość zadał kluczowe pytania, czy takie działanie to jest akt agresji? Nie było aktora państwowego, ale takim przykładem był zamach terrorystyczny z 11.09.2001, czy to już agresja czy jeszcze nie? Skoro ataki podprogowe przynoszą sukcesy, to czemu ich nie stosować? Gdzie jest czerwona linia?

Przecież niekoniecznie to musi być nasz świat, nasza cywilizacja nie musi być celem takiego konfliktu. Obecnie nie ma aktorów politycznych zainteresowanych wielką rewolucją, ponieważ Federacja Rosyjska jest tylko mocarstwem rewizjonistycznym, a nie w pełni światowym. Natomiast Chiny nie walczą o świat, chociaż ich rola jest coraz większa. Chiny mają inny problem, ich nie może dotknąć kryzys, bo struktury społeczne są bardzo wrażliwe.

Pod koniec swojego wystąpienia **Ludwik Dorn** zauważył, że strefa militarna jest połączona ze strefą cyfrową i odwołał się do koncepcji generalnego konfliktu z końca lat 20 XX w.. Mówił również, że świat i jego relacje powinno się oprzeć na sferze niepolitycznej. Po wojnach napoleońskich nikt nie przejmował się przecież filozofami, tylko handlem, to wymiana gospodarcza łagodziła wszelkie konflikty. Gospodarka została jednak zneutralizowana, nowa sfera to technika, technologie. Sfera cyfrowa związana z komunikacją, czyli obieg informacji i komunikatów. Sfera całkowicie wolna od potencjalności konfliktów. Jednak to właśnie ta sfera staje się największą przyczyną nowych konfliktów.

Panel I

„Cyberbezpieczeństwo: polityka obronna wobec zagrożeń wirtualnej rzeczywistości”

Dnia 27 kwietnia 2018 r. o godz.14:15 w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęła się dyskusja panelowa w ramach XII Ogólnopolskiej Konferencji Społeczności Centrum Europejskiego UW „**Wojny w czasach cyfrowej rewolucji**” pod tytułem: Cyberbezpieczeństwo: polityka obronna wobec zagrożeń wirtualnej rzeczywistości. Prelegentami byli Mariusz Rukat (Podpułkownik rezerwy Wojska Polskiego, wykładowca Collegium Civitas), Marta Przywała (analityk ds. cyberbezpieczeństwa, Instytut Kościuszki), Małgorzata Fraser (analityczka, konsultantka prywatności i cyberbezpieczeństwa oraz strategii cyfrowych, dziennikarka technologiczna i programistka), Radosław Żydok (Członek zarządu Fundacji Republikańskiej, założyciel stowarzyszenia Grupy Obrony Nadwiślańskiej) oraz Tomasz Soczyński (Zastępca Dyrektora Departamentu Informatyki w Biurze Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych). Moderatorem był Jacek Matuszak (Historyk, publicysta).



Jacek Matuszak rozpoczął od powitania gości, przedstawienia panelistów i podziękowania organizatorom. Krótco nawiązał do wypowiedzi inauguracyjnej Pana **Ludwika Dorna**. Sam uważa, że rewolucja cyfrowa jest czymś dobrym, ale zwrócił uwagę na to, że warto zadać sobie pytanie czy owa rewolucja nie stanie się narzędziem w wojnie, która toczyć się będzie pomiędzy państwami.

Głos jako pierwsza zabrała analityk Instytutu Kościuszki - **Marta Przywała**. Zwróciła ona uwagę na to, że jesteśmy narażeni na wiele zagrożeń, gdyż coraz więcej przestępstw przenoszonych jest do świata wirtualnego. Wspomniała, że wiele osób nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, że są atakowani przez hakerów, a wykrycie takiego ataku może trwać nawet do pół roku. Dzięki temu firmy i instytucje reagują na ataki z wyprzedzeniem. Pozwala to skupić się na działaniach wykrywania i naprawczych. Zauważyła, że najsłabszym ogniwem w cyberbezpieczeństwie jest czynnik ludzki, zatem należy inwestować nie tylko w najnowsze systemy ochronne ale również w szkolenia pracowników. Podejmowane działania powinny być szybkie oraz powinny zabezpieczać interesy użytkowników sieci. Na koniec swojej wypowiedzi Marta Przywała postawiła kluczowe pytanie, na które tak naprawdę sami musimy sobie odpowiedzieć: "Czy Polska jest na to przygotowana?". Konieczna jest zdecydowanie większa współpraca w zakresie cyberbezpieczeństwa, sektorów publicznych i prywatnych.

Moderator podkreślił, że rzeczywiście najsłabszym ogniwem jest człowiek. Przekazał głos Pani **Małgorzacie Fraser** i zapytał jak cyberbezpieczeństwo wygląda z perspektywy portali społecznościowych.

Małgorzata Fraser stwierdziła, że jeśli chodzi o cyberbezpieczeństwo to największą szkodę wyrządzamy sobie sami, poprzez publikację swoich danych w sieci. Przypomniała, że dane z portali społecznościowych i innych stron internetowych są zbierane najczęściej bez naszej wiedzy. Podała przykład w jaki sposób dane pozyskane z Facebooka zostały wykorzystane w kampanii wyborczej Donalda Trumpa. Zwróciła uwagę, że obecnie cyber operacje to nie tylko cyberataki. Przykładem jest zjawisko dezinformacji, czyli rozpowszechnianie fałszywych danych, celem wyrządzenia szkody publicznej. Co więcej wspomniała o tym, że dezinformacja istniała od zawsze, a na przestrzeni wieków zmieniły się tylko sposoby jej rozpowszechniania. Dzięki Facebookowi dezinformacja przeżywa rozkwit, więc w związku z tym konieczne są pewne regulacje. Podniosła kwestię czy jest możliwe, że fałszywe informacje będą kierowane do konkretnych osób?. Z pewnością będą kierowane do konkretnych grup. Informacje, które publikujemy na Facebooku mogą w odpowiednim czasie zostać wykorzystane przeciwko nam. Ważne jest, byśmy potrafili zachować swoją prywatność.

Ppłk Mariusz Rukat chciał zastanowić się co możemy z tym zrobić? Mówił, że wszystko zależy od tego, kto te dane pozyskuje. Kładł nacisk na to, że żeby paść ofiarą ataku hakerskiego, to trzeba sobie na to zasłużyć. Wspominał on o sieci włamań kontraktowych do sieci Izraelskich. Kwestią zasadniczą jest to, że dane wyciekły dzięki czynnikowi ludzkiemu. Zwrócił uwagę na to, że wchodząc do systemu haker nie zawsze znajdzie dokładnie to czego oczekuje. Jak w Polsce możemy sobie z tym radzić? Wspominał, że aby określić działania na poziomie państwa należy określić relacje między państwem a obywatelem. Można je oprzeć o dwa modele: minimalny – dostarczający obrazu państwa nakierowanego na jednostkę, oraz maksymalny – państwo musi być czymś więcej, niż są jego części składowe. Zaznaczył, że im państwo jest silniejsze, tym bardziej niebezpieczne staje się dla obywatela. Uważa za niepokojące to, że rozważamy tylko ochronę dużych instytucji, nie myśląc przy tym o zwykłym użytkowniku.



Członek zarządu Fundacji Republikańskiej **Radosław Żydok** uważa, że wojna informacyjna to przede wszystkim dezinformacja, a ataki drogą elektroniczną to hakerstwo i włamywanie się. Wspominał, że mówiąc o polityce bezpieczeństwa w sferze elektronicznej, musimy zdefiniować typy zagrożeń. Uważa, że sfera ataków technologicznych nie jest tak poważna, jak mogłaby być. Urzędnicy Unii Europejskiej wiedzą, że atak nadejdzie, ale nie jest to definiowane jako poważne zagrożenie. Zwrócił uwagę na to, że gdybyśmy wiedzieli w jaki sposób można używać tej broni to już dawno byśmy to robili. Odnosił się do faktu, że obecnie coraz więcej procedur jest zautomatyzowanych, a liczba ta stale będzie rosła i niedługo to nie do człowieka będzie należało zapewnienie sobie bezpieczeństwa. Na myśl samo nasuwa się to, że obrona powinna być zautomatyzowana. Czas, którym dysponujemy na podjęcie działań w przypadku ataku, jest coraz krótszy. Ataki komputerowe wykrywane są po czasie, ale nie jesteśmy jeszcze w stanie tego pojąć, więc nie odbieramy tego jako zagrożenia. Stwierdził, że na szczęście cały czas za tym wszystkim stoją żywi ludzie, a znaczna część incydentów inspirowana jest politycznie. Nawiązał do, według niego, jednej z najlepszych powieści Jacka Dukaja: „Czarnych Oceanów”, która opowiada o nowych wojnach ekonomicznych, gdzie ludzie nie mają panowania nad sztuczną inteligencją i walczą ze sobą. Według niego to właśnie na to ludzkość jest skazana. Będziemy tylko biernym odbiorcą. Ważne abyśmy mieli świadomość, że proces ten jest kontrolowany politycznie. Nie można zostawiać tego nieznanym organizacjom.

Jako ostatni głos zabrał **Tomasz Soczyński**. Jako zastępca Dyrektora Departamentu Informatyki w biurze Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych podsumował słowa, które padły do tej pory. Dane osobowe należy chronić w kontekście cyber zagrożeń. Dokonujemy rodzaju analizy ryzyka przetwarzania danych. Nawiązał do skuteczności Niemców w trakcie wojny. Mówił, że byli oni tak skuteczni dzięki zebranych danym na temat mieszkańców i to pozwoliło na pewne działania. Te informacje mogą stanowić wartość w przypadku prowadzenia działań wojennych. Ważna jest ochrona systemów i zasobów informacji w nich zawartych. Coraz więcej informacji przekazujemy w sposób nieświadomy. Przenosząc świat do „czarnych luster”, tworzymy ogromną sieć powiązań. Obecnie brakuje minimalnych środków bezpieczeństwa, które mogłyby podnieść poziom bezpieczeństwa w zakresie przetwarzania danych. Wzmocniony zostanie system ochrony danych osobowych, w tym bezpieczeństwa. Wracając do tematu wojny cyfrowej, jego zdaniem ciągle jesteśmy w stanie nieustannego zagrożenia. Następuje kolejna rewolucja w tym zakresie. Parę miesięcy temu zostały wystrzelone satelity, które mają tworzyć niezależną sieć komunikacji dla urzędów. Buduje się kolejną warstwę - komunikację urzędów. Algorytmy podejmują już decyzje samodzielnie. Przetwarzanie danych z różnych źródeł jest faktem i pytanie, czy my jako społeczeństwo jesteśmy na to gotowi? Sprzedajemy dane osobowe, pytanie czy świadomie czy nie. Kto ma do nich dostęp? W jakim zakresie? To zaczęło się zmieniać. Coraz bardziej podnosi się świadomość osób, których dane są wykorzystywane.



XII KonferencjaCE, piątek 27.04.2018

WOJNY CYFROWEJ REWOLUCJI

EUROPA I ŚWIAT WOBEC NOWOCZESNYCH ZAGROŻEŃ

Wydarzenie w ramach projektu:

Centrum
Debaty
Publicznej

Panel II

“Wojna bez wojny: jak zarządzać obronnością i skutkami konfliktów hybrydowych na poziomie UE”

Podczas drugiego panelu rozpoczynającego się o godz. 16:30 jako prelegenci wzięli udział: Jacek Bartosiak (ekspert do spraw geopolityki), Beata Górka-Winter (ekspert do spraw bezpieczeństwa międzynarodowego), Stanisław Koziej (były szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego), Krzysztof Liedel (prawnik, Centrum Badań nad Terroryzmem CC) oraz Bartłomiej Radziejewski w roli moderatora.

Drugi panel **Bartłomiej Radziejewski** rozpoczął od przedstawienia prelegentów, a następnie poprosił o wypowiedzi przybyłych prelegentów.

Pierwsza głos zabrała **Doktor Beata Górka-Winter**, która zaczęła od nawiązania do samej definicji wojny cyfrowej. “Kiedy nastąpi wojna?” Zdaniem gościa w stanie wojny hybrydowej znajdujemy się już od wielu lat. Instytucje natowskie, czy unijne, późno zaczęły zauważać różnego rodzaju zjawiska cyberprzestępczości. Świat późno zorientował się, że są akcje zorganizowane, które destabilizują procesy polityczne. Nasze dane wykorzystywane są do różnego rodzaju akcji związanych z przestępczością, na przykład kradzieży. Posłużyła się przykładem użytkownika Twittera, który był pracownikiem Ministerstwa Obrony Narodowej i upublicznił wiedzę, która nie była przeznaczona do publicznego użytku. Zauważyła, że jeśli chodzi o kwestie zwalczania zagrożeń hybrydowych - nie ma wątpliwości, że mierzymy się z wrogiem nieobliczalnym. Świadomość państw należących do struktur NATO jest duża lecz często działania zostają podjęte zbyt późno. Kto jest w stanie zwalczać trudno definiowalne zagrożeni - te instytucje, które naśladują instytucje państwowe czy my? Jakie podjąć kroki i przeciwko komu? Przerazająca jest ta nieokreśloność i to z czym przyjdzie nam się zmierzyć w przyszłości.

Następny głos zabrał ekspert ds. geopolityki **Doktor Jacek Bartosiak** - skoncentrował się on na tradycyjnych zagrożeniach. Nawiązał do domen, które panowały w historii. Zarówno walka na lądzie, na morzu, w powietrzu czy kosmosie nie może równać się całkiem nowej domenie jaką jest domena cyfrowa. Stwarza ona przewagi dla pozostałych domen. Mamy bezpośredni wymiar rewolucji cyfrowej. Blokujemy obraz rzeczywistości przeciwnikowi. W wojnie, przewagę ma ten, który ma przewagę wiedzy. Wojna hybrydowa nie jest niczym nowym.

Kolejnym prelegentem, który zabrał głos był **Generał Stanisław Koziej**. Zaproponował on kilka idei na temat zimnej, hybrydowej wojny, którą mamy. Podkreślił, że dawniej, jak zaczynali strzelać z armaty to oznaczało wojnę. Teraz nie jest to takie oczywiste - broń nuklearna doprowadziła do powstania złożoności wojennej. Poszerzyło się pojęcie “zimnej wojny”. Dwie strony unikały wojny. Ta gorąca miała spowodować zniszczenie obydwu stron. Dzisiaj zmienia się przestrzeń o której dyskutujemy - cyberprzestrzeń. Między bieżącą konfrontacją, a tą nie do pomyślenia, pojawiły się różne możliwe sposoby użycia kontroli. Pojawia się ewentualność bezpośredniej sytuacji zbrojnej. Jeśli Rosja zakładałaby, że prowadzi wojnę konwencjonalną to w przypadku przegranej może ostrzegawczo użyć broni atomowej. To są nowe elementy odróżniające nową zimną wojnę, od starej zimnej wojny. Jeśli NATO chce zadbać o nasze bezpieczeństwo to musi wypracować sposoby na zabezpieczenie.

Partnerzy:



Samorząd Studentów
Centrum Europejskiego
Uniwersytetu Warszawskiego

Centrum Debaty Publicznej
Al. Niepodległości 22, 02-653 Warszawa
facebook.com/centrumdebaty
kontakt@centrumdebaty.pl
www.centrumdebaty.pl



XII KonferencjaCE, piątek 27.04.2018

WOJNY CYFROWEJ REWOLUCJI

EUROPA I ŚWIAT WOBEC NOWOCZESNYCH ZAGROZEŃ

Wydarzenie w ramach projektu:

Centrum
Debaty
Publicznej

Następnym prelegentem, który wygłosił mowę był **Doktor nauk wojskowych Krzysztof Liedel**. W swojej wypowiedzi odniósł się on do elementów podprogowych wojny. Prawnik zwrócił uwagę na zakres przedmiotowy przestępczości, dokładnie na terroryzm, który nie jest jedynym elementem wojny hybrydowej. Kolejnym jej fragmentem jest wywołanie chaosu w społeczeństwie. Zwrócił uwagę na przyczyny powrotu mody na strategię motywów wojny hybrydowej. Żyjemy w świecie wojny hybrydowej. Ukraina pokazała, że funkcjonujemy w tym świecie, Terroryzm jest dość atrakcyjnym elementem dla badaczy natury hybrydowej. Porównywalny jest do teatru. Główną rolę jaką obecnie odgrywa informacja jest powodowanie chaosu społeczeństwa. Próba wymuszenia pójsicia na ustępstwa jest między innymi przypadek IRA i ETA. Wtedy istotne było np. zwołanie konferencji prasowej czy żądanie okupu. Obecnie nie jest to niezbędne, teraz istniejąniebywałe możliwości rozwoju i działania, ze względu na rozwój mediów. Konflikty hybrydowe opierają się na informacji i będą atrakcyjne. To wymaga zastanowienia i analizy.

Po wygłoszeniu swojej wypowiedzi przez ostatniego z prelegentów, głos zabrał moderator spotkania - **Bartłomiej Radziejewski**. Skonkludował przemowy gości i dopatrył się sprzeczności między ich opiniami. W związku z tym poprosił, aby w swoich kolejnych wypowiedziach odnieśli się do wzajemnych twierdzeń.

Kolejną turę przemówień podjęła ponownie pierwsza ekspert **Beata Górka-Winter**. Odniosła się ona do podprogowości, o której wspominał **Jacek Bartosiak**. Przekonywała, że znajdziemy się w sytuacji, w której nie będziemy w stanie odpowiedzieć sobie na pytanie kto i dlaczego stoi za przestępczością w cyberprzestrzeni. Sama afera Cambridge Analytica pokazuje, że winnego wskazuje się w Rosji, ale za tego rodzaju działaniami może nie stać konkretne państwo. Jak możemy się bronić przed zagrożeniami - wyciekiem danych itp? Wiele lat temu pojawiły się raporty dla sił powietrznych - duże opracowania na temat - w jaki sposób działa formuła blockchain, która nie bazuje na hasłach i algorytmach. Wiele instytucji zaczyna myśleć o tym jak wykorzystać strategię blockchain. W Polsce pojawiają się różne pomysły, ich przyswajanie jest powolne, administracja jest mocno konserwatywna. Musimy myśleć o nowych technologiach.

Następną osobą, która podjęła rozważania był **Jacek Bartosiak**. Odniosł się on do wypowiedzi generała **Stanisława Kozieja**. Ekspert do spraw geopolityki jest zwolennikiem tezy, że *nie ma zimnej wojny, a co najwyżej jest chłodna*. Nie ma zdolności, nie ma mobilizacji do zimnej wojny.

Następny głos zabrał **Stanisław Koziej**, który stwierdził, że spór odnośnie istnienia współczesnej zimnej wojny leży w terminologii. "Jeżeli pojawiają się nowe zjawiska, pojawiają się nowe terminy." - stwierdził. To jest kwestia umowy. Chodzi o istotę stosunków między wschodem, a resztą świata. Na czym polega konfrontacja zimnowojenna? Gdyby doszło do wojny USA - Rosja to wszystko by znikło. Porównywalne sytuacje do starej zimnej wojny. Pojawienie się broni jądrowej oraz rewolucji cyberprzestrzeni są ciągle nowymi bytami.

Po wypowiedzi pana generała, **Bartłomiej Radziejewski** zwrócił się do **Krzysztofa Liedla** z pytaniem odnośnie rywalizacji między światem demokratycznym/despotycznym - czy hybrydowość nie sprzyja w sposób bardzo silny krajom despotycznym/totalitarnym?

Partnerzy:



Samorząd Studentów
Centrum Europejskiego
Uniwersytetu Warszawskiego

Centrum Debaty Publicznej
Al. Niepodległości 22, 02-653 Warszawa
facebook.com/centrumdebaty
kontakt@centrumdebaty.pl
www.centrumdebaty.pl



XII KonferencjaCE, piątek 27.04.2018

WOJNY CYFROWEJ REWOLUCJI

EUROPA I ŚWIAT WOBEC NOWOCZESNYCH ZAGROŻEŃ

Wydarzenie w ramach projektu:

Centrum
Debaty
Publicznej

Prawnik w odpowiedzi nawiązał do kwestii bezpieczeństwa i złożoności jaka się w tym kryje. Możliwość pozyskania do służby specjalnej u nas nie wchodzi w rachubę. Element współpracy jest niezbędnym, dominująca większość cyberprzestrzeni znajduje się w innych rękach. W Polsce partnerstwo sprowadza się do sytuacji przetargowych. Informacja jest najistotniejszym elementem bezpieczeństwa.

Bartłomiej Radziejewski skierował tym razem swoje pytanie do wszystkich: "Czy nie jest tak, że najlepszą obroną jest atak?" Poprzez rozwój cyberprzestrzeni moglibyśmy lepiej się zapoznać z tą płaszczyzną i jednocześnie móc się przed nią uchronić.

Na to pytanie pierwsza odpowiedziała pani **Beata Górka - Winter**. Stwierdziła, że my możemy czuć się uspokojeni naszymi opowieściami o wojnie - odbędzie się tylko w cyberprzestrzeni, a to jest tylko złudzenie. Bez użycia środków wojskowych możemy pewnego dnia obudzić się w świecie, w którym nie mamy dostępu do wyżywienia, wody, telefonu. "Co wtedy?" Umiejętności, które już dzisiaj straciliśmy jako społeczeństwo są kluczem do przetrwania wojny internetowej, która będzie miała skutki biologiczne dla nas.

Krzysztof Liedel nawiązał do wypowiedzi ekspertki i spróbował odpowiedzieć na pytanie co w konfliktach hybrydowych będzie najistotniejsze. Stwierdził, że w sferze miękkich elementów cyfryzacji-element skomplikowany i będzie wymagał różnych reakcji. Był szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego również odpowiedział na pytanie moderatora - jeżeli na cyberprzestrzeń spojrzymy jak na mega przestrzeń, to w tej cyberprzestrzeni istnieje wiele odbić i zjawisk. Wypracowanie sposobów działań komplikuje powiązania działań, szeroko rozumianego pojęcia bezpieczeństwa cyberprzestrzeni. Zderzają się dwa podejścia: infosfera i cyfrosfera.

Jacek Bartosiak także odniósł się do pytania Bartłomieja Radziejewskiego i jego zdaniem łatwiej jest stosować środki ofensywne niż defensywne. Obroną będzie atak. Przestrzeń niweczy przestrzeń fizyczną. Z punktu widzenia czystej geopolityki powoduje większą ilość powiązań. Więcej napięcia, interakcji, rywalizacji ze szczególnym uwzględnieniem możliwości ofensywnych.

Tura pytań z sali także poruszyła wiele istotnych kwestii, m.in.: "jak rozwiązanie ETA wpłynie na nas - Europejczyków? Czy działania odnośnie terroryzmu będą bardziej skierowane na bliski wschód?" Na to pytanie Krzysztof Liedel odpowiedział, że to jest koniec ETA, terroryzm inny od tego islamskiego nie ma siły przebicia. Bardzo ważnym elementem jest protektorat tych, którzy rywalizowali na świecie-wykorzystując wojnę hybrydową.

Publiczność nawiązała w również do przypadku programu hakerskiego, który wyrządził wiele szkód zmieniając nadawców wiadomości - z osoby fizycznej, na instytucję. "Czy można się jakoś uchronić przed tego typu oprogramowaniem?" Według byłego szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego nie ma pewności, że kolejny atak hakerski się powiedzie albo nie powiedzie. Musimy być czujni. System cyberbezpieczeństwa jest rozbudowany, ciągle się rozwija i następuje znaczny postęp w tym zakresie.

Ostatni głos zabrał **Bartłomiej Radziejewski**, który podsumował spotkanie i podziękował Centrum Debaty Publicznej za organizację Konferencji i zaproszenie do wzięcia udziału w dyskusji.

Partnerzy:



Samorząd Studentów
Centrum Europejskiego
Uniwersytetu Warszawskiego

Centrum Debaty Publicznej
Al. Niepodległości 22, 02-653 Warszawa
facebook.com/centrumdebaty
kontakt@centrumdebaty.pl
www.centrumdebaty.pl



Coroczna Konferencja CE jest organizowana w ramach projektu **Centrum Debaty Publicznej**.

O organizatorach:

Centrum Debaty Publicznej stanowi platformę wymiany myśli. To projekt zbudowany w oparciu o tradycyjną rolę uczelni wyższych jako animatorów dyskursu publicznego ufundowana na zasadzie swobody wymiany poglądów i reprezentowania szerokiego spektrum opinii. Wybierając istotne społecznie tematy, zniekształcane często przez media i polityczną narrację, staramy się budować przestrzeń rzetelnej i głębokiej refleksji, a poprzez jednoczesne zaangażowanie środowisk studenckich współtworzyć nowoczesną polską humanistykę i kształtować odpowiedzialność obywatelską. W oparciu o 12 lat doświadczeń przygotowujemy konferencje, debaty i publikacje łączące w sobie akademicką tradycję intelektualną z potrzebą aktywnego uczestnictwa w sporach kształtujących współczesną Polskę, Europę i świat.

Samorząd Studentów Centrum Europejskiego UW

Od wielu lat Samorząd ICE to rozpoznawalny wśród studentów, absolwentów i kadry dydaktycznej organizator wydarzeń związanych z kulturą i studenckim ruchem naukowym. Do jego składu od lat dołączają osoby pomysłowe i zaangażowane w rozwój społeczności Centrum Europejskiego UW. Zespół Samorządu, realizuje projekty takie jak wyjazdy szkoleniowe i integracyjne, imprezy tematyczne, seminaria, a także akcje charytatywne.

Koło Naukowe „Europa Nova”

„Europa Nova” to inicjatywa zrzeszająca ambitnych i pomysłowych studentów zainteresowanych tematyką integracji europejskiej i stosunków międzynarodowych. Jego członkowie poza udziałem w naukowym życiu Centrum Europejskiego wydają semestralnik „ICEntum Europa Świat”, organizują seminaria i debaty oraz aktywnie działają w ruchu naukowym.

Stowarzyszenie Centrum Europa ICE

Stowarzyszenie ICE działa na rzecz rozwoju społeczności wokół Uniwersytetu Warszawskiego i Centrum Europejskiego UW. Wśród jego celów znajdują się m.in. podnoszenie kompetencji studentów i absolwentów uczelni wyższych, organizacja wydarzeń o charakterze naukowym i publicystycznym oraz aktywny udział w organizacji dyskursu publicznego wokół problemów integracji europejskiej, sytuacji geopolitycznej Polski i Europy, a także rozwoju polskiego społeczeństwa i wyzwań dla szkolnictwa wyższego.

Partnerzy:



Samorząd Studentów
Centrum Europejskiego
Uniwersytetu Warszawskiego

Centrum Debaty Publicznej

Al. Niepodległości 22, 02-653 Warszawa
facebook.com/centrumdebaty
kontakt@centrumdebaty.pl
www.centrumdebaty.pl